Nr. 28 (1689). Cena 250.000 mk. Włocławek, sobota dnia 2 lutego 1924 r. Rok VII

Słowo Kujawskie

Prenumerata na miejscu 1 zł. 80 gr., na prowincji i z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najmn. ogł.— 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterołamowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka, ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.

REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Prawda obłoków sięga. *Jan Kochanowski.*

Orędzie Pasterskie
o szerzeniu wstrzemięźliwości.

Gdy patrzę na rosnącą nędzę, nie nie tylko materjalną, ale i duchową warstw roboczych, krwawi się me serce pasterskie, cisną mi się na usta te same słowa, jakie Zbawiciel wyrzekł na widok rzesz zgłodniałych, garnących się do Niego: *„Żal mi tego ludu"* (Mat. 15, 32).

Złożyło się na to wiele przyczyn, wywołanych straszną ostatnią wojną, która porobiła tak wielkie spustoszenia w sercach i duszach ludzkich, a zachwiała w swych podstawach równowagę gospodarczą i pieniężną w świecie całym. Część jednak winy spada i na samych cierpiących niedostatek, który potęguje jeszcze niewstrzemięźliwość w używaniu napoi wyskokowych. W znacznej jednak większości temu zgubnemu nałogowi ulegają ci, którym na niczem nie zbywa, którzy mają ręce skurczone ku dawaniu na cele religijne, narodowe i społeczne, ale nie żałują pieniędzy na trunki rozpajające.

Jakże często w dni wypłaty sklepy z napojami wyskokowemi są oblężone. Na wesela idą zakupy trunków nieraz za całe miljony. Cóż dopiero mówić o tajnych gorzelniach i szynkowniach, których, dzięki niezrozumiałej obojętności władz i społeczeństwa, pełno jest wszędzie.

Gdyby można było zestawić wierną i dokładną statystykę, zdziwienie niepomierne by nas ogarnęło, jakie olbrzymie sumy są wydawane na to, aby podrywać zdrowie moralne i fizyczne tych ludzi, którzy w smutnej spuściźnie zostawią swym potomkom straszne choroby i zgubne nałogi, za które ci złorzeczyć będą swym przodkom teraz i w wieczności, *"Pijanice bowiem królestwa Bożego nie posiędą"* (I Kor. 6, 10).

Czy mamy tylko ręce załamywać nad tem nieszczęściem?

Wszyscy bez wyjątku winniśmy się zabrać z zaciętą, uporczywą energją, aby temu złemu skuteczną tamę postawić. Kto może zrobić wiele pod tym względem, niech czyni wiele, kto może rzucić choc tylko jedno słowo zachęty lub potępienia, niech i tego nie zaniedbuje.

Ze swego stanowiska pasterskiego zwracam się z gorącem słowem do rodziców, by dzieci swe dorastające pilnowall, czuwali nad niemi i wdrażali je do trzeźwości. Cóż odpowiecie na strasznym sądzie Boga, który ich krwi z rąk waszych domagać się będzie, gdy wskutek waszego zgubnego przykładu, lub grzesznej obojętności i pobłażliwości, dzieci dorastające już będą hołdować zgubnemu nałogow pijaństwa i towarzyszącym mu występkom: rozwięzłości, krwawym bójkom i kradzieży, jak to z trwogą wielką o przyszłość narodu czytamy i słyszymy o dzisiejszej naszej młodzieży i o czem Księgi św. nas pouczają: *»Rozpustna rzecz wino i zwadliwe pijaństwo«* (Przyp. 20, 1).

Ze szczególnie gorącem wezwaniem zwracam się w tej sprawie do Wielebnego Duchowieństwa »sprawującego poselstwo Boże na ziemi«, a które zawsze ożywione jest jaknajlepszemi chęciami i zamiarami dla sprawy religji i przyszłości kraju.

Wiemy z długoletniego doświadczenia, że zakazy i przepisy administracyjne, byleby tylko były ściśle przestrzegane, są wielką pomocą w dziele szerzenia trzeźwości, ale one same nie wiele zrobią, gdy nie dołączy się do tego pomoc natury moralnej, nadprzyrodzonej, którą w całej pełni rozporządza święte kapłaństwo Chrystusowe, będące »szafarzem tajemnic Bożych«.

Dawniej rządy zaborcze, wrogie wszystkim religijnym i narodowym poczynaniom, stawiały nieprzeparte tamy działalności Kościoła we wszystkiem a więc i w szerzeniu trzeźwości. Dziś te przeszkody nie istnieją.

Przeto Duchowieństwo niechaj weźmie się gorąco, wytrwale, nie zrażając się chwilowemi przeszkodami, wypływającemi z działania piekła i złości ludzkiej, do szerzenia trzeźwości po parafjach przez zakładanie Bractw Trzeźwości, które tylu łaskami i odpustami są obdarowane, a nadto niechaj się stara, aby i inne zrzeszenia religijne i społeczne należycie wykorzystać w tym samym celu.

A ponieważ walka ze starym nałogiem jest trudna i niepewny jej wynik, całą uwagę Wielebne Duchowieństwo zwrócić winno na młodzież, by ją zawczasu zaprawić do trzeźwości w myśl Proroka Pańskiego: *„Dobrze jest mężowi, gdy nosi jarzmo od młodości swojej"* (Treny Jerem. 3. 27).

W szkołach przy wykładzie religji, przy pierwszej komunji św., później w sodalicjach, propaganda trzeźwości powinna znaleźć jak najszersze zastosowanie, zgodnie z zasadami roztropności pasterskiej.

Gdy zaś te wysiłki wszyscy podejmować będą, opierając się zawsze o pomoc i łaskę Bożą tak, jak chce Mędrzec Pański: *„a ja, gdy wiedziałem, że wstrzemięźliwym być nie mogę, aż mi Bóg da"*, podniesie się ogromnie poziom moralny, a z nim i materjalny całego narodu, który, pracowity, trzeźwy, zapatrzony w Boga i w swe ideały, dążyć będzie do celu, jaki mu Opatrzność Boża wytknęła.

† ***Stanisław Bp.***

Z SEJMU.

Po ferjach świątecznych sejm podjął w dniu 29 stycznia obrady.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek sejmu, p. Rataj, poświęcił gorące wspomnienie pamięci zmarłego przedwcześnie ś. p. posła Kazimierza Lutosławskiego, podnosząc niepospolite zalety jego umysłu i charakteru, oraz niepospolite zasługi, jakie zmarły położył dla naszego parlamentaryzmu. Równie gorąco uczcił p. marszałek w swem przemówieniu pamięć zmarłego posła Marcina Przewrockiego i posła Wacława Kryńskiego. Przemówienia p. marszałka wysłuchali posłowie stojąc.

Prawie całe posiedzenie wypełniła dyskusja nad projektem ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, która nie była pozbawiona ciekawych pod względem politycznym momentów. Poseł Lieberman, który bronił jednorocznej służby wojskowej, w przemówieniu swem poświęcił szereg uwag ostatnim wypadkom w Anglji. Mowa p. ministra spraw wojskowych, gen. Sosnkowskiego, była świetną rozprawą z argumentami zwolenników skrócenia czasu trwania służby wojskowej.

Przedstawiciel ukraińców, pos. Prystupa, w przemówieniu, wyraźnie prowokacyjnem, żądał zaprowadzenia 6-miesięcznej służby wojskowej.

W obronie projektu przemawiali posłowie Dubiel (P. S. L.), Wichliński Ch. Dem.) i Michalak (N. P. R.).

Poseł Kirszbraun oświadczył, że posłowie żydowscy głosować będą za ustawą, jako za koniecznością państwową.

Pod koniec posiedzenia sejm przyjął nagłość wniosku w sprawie nieregularnej wypłaty płac nauczycielskich.

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie odbyło się dnia 24 stycznia 1924 r. w Magistracie.

Posiedzenie zagail prezes p. Dr. Piasecki o godz. 9 wiecz. Do protokółu poprzedniego posiedzenia odczytanego przez radnego sekretarza p. L. Opoczyńskiego, p. r. Hiller zgłosił poprawkę, że w punkcie VIII wnosił o pobranie 50% podatku dochodowego z r. 1923 w przeliczeniu na złote franki. Z tą poprawką Rada Miejska protokół zatwierdziła.

P. Prezes oznajmił, że żona p. r. Golińskiego, w zastępstwie ciężko chorego męża zgłosiła jego rezygnację z mandatu Radnego. Na wniosek p. r. Hillera sprawę przekazano Konwentowi Senjorów.

P. Prezes wezwał pp. Radnych do wpłacenia zaległych grzywien na rzecz Związku Inwalidów.

Na wniosek Magistratu z poprawką Komisji Finansowo Budżetowej Rada Miejska uchwaliła 21 głosami p-ko 10-iu:

»Pobrać podatek od lokali na r. 1924 w wysokości 15.000 krotnego komornego pobieranego według Ustawy z dnia 13.12 1920 r. obliczonego we frankach złotych podług kursu z dnia 1 stycznia 1024 r. Mieszkania, za które komorne w r. 1914 nie wynosiło więcej niż rubli 30, są wolne od podatku.

Na wniosek Magistratu Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła w II czytaniu: Upoważnić Magistrat:

1. do zaciągnięcia na dalszą rozbudowę kolonji robotniczej w m. Włocławku w Polskim Banku Komunalnym pożyczki na sumę pięćset miljonów mk. (500.000.000 mk.) na warunkach ustalonych przez Polski Bank Komunalny w porozumieniu z Magistratem m. Włocławka, do ustalenia terminów spłat oraz wszelkich wogóle warunków pożyczki i przyjęcia zobowiązań z pożyczką związanych.

2. do przeprowadzenia wszelkich czynności prawnych w związku z zaciągnięciem pożyczki. Przytem Rada Miejska zaznacza, że z tytułu niniejszej pożyczki m. Włocławek poddaje się statutowi Polskiego Banku Komunalnego, oraz przepisom wydanym lub mogącym być wydanemi przez Władze Banku oraz Min. Rob. Publ. i Skarbu.

Na wniosek Magistratu Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła.

Przyjąć od Skarbu Państwa pożyczkę na budowę publicznej szkoły powszechnej miejskiej i budowę mieszkań dla nauczycieli we Włocławku przy ul. Łęgskiej, mk. pięć miljardów (5.000.000.000 mkp.) na warunkach wymienionych w rozporządzeniu Min. W. R. i O. P. z dnia 20.6.1922 r. (Dz. U. R. P. 1922 N. 56 p. 512 i Dz. U. M. W. R. i O. P. 1922 N. 25 p. 277) bez względu na to, czy suma ta wpłynie jednorazowo w całości czy też w ratach częściowo.

użyć tej pożyczki tej wyłącznie na cel na jaki została zaciągnięta.

Ręczyć za zwrot zaciągniętej pożyczki w umówionym terminie całym ruchomym i nieruchomym majątkiem miejskim i wszystkiemi dochodami. Wstawiać do budżetu gminnego corocznie aż do całkowitej spłaty pożyczki, odpowiednią sumę na opłatę przypadających rat wraz z odsetkami; wreszcie, zgodzić się aby w razie opóźnienia w wypłacie raty w oznaczonym terminie, zaległa rata była ściągnięta przymusowo w drodze postępowania administracyjnego wraz z odsetkami za zwłokę w wysokości 10% w stosunku rocznym od raty zaległej oraz z kosztami egzekucji.

6) Upoważnić Magistrat do przeprowadzenia wszelkich czynności prawnych w związku z zaciągnięciem pożyczki, oraz wszelkich wogóle warunków pożyczki i przyjęcia zobowiązań z pożyczką związanych, jak również dopdisania skryptu dłużnego.

(Dok. nast.)

Z KRAJU.

Łódź. Znowu zatarg lekarzy z Kasą Chorych. Powstał znów zatarg między zarządem Kasy chorych w Łodzi a lekarzami tej Kasy. Powodem tego jest odmówienie przez zarząd wypłaty lekarzom podwyżki za styczeń.

Żydzi w wyższych szkołach. Minister Oświaty, p. Miklaszewski, odpowiadając na posiedzeniu wczorajszem Komisji Oświatowej Senatu na pytania Senatorów, między innemi na pytania senatorów z Koła Żydowskiego, podał dane cyfrowe o ilości studentów żydów w wyższych szkołach. Cyfry są następujące:

Uniwersytet Jagielloński 25,04 proc. studentów żydów, Lwowski 33,78 proc. Warszawski 32,91 proc., Wileński 19, 57 proc., Poznański 1 proc., Politechnika Lwowska 15,91 proc., Warszawska 14,79 proc., Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego 0,01 proc. (jeden żyd). Akademja Górnicza 1,8, proc., Instytut Weterynaryjny 13,6 proc., Akademja Sztuk Pięknych 8,39 proc., Instytut Dentystyczny 62,88 proc.

Katastrofa na Wiśle. Nagłe zamarznięcie Wisły zaskoczyło kilka statków i przystani. Onegdaj, po wyrąbaniu przerębli rozpoczęto przeciąganie tych statków do łachy Skaryszewskiej i zdołano przeciągnąć szczęśliwie dwie przystanie i trzy parostatki. O godz. 12 i pół, podczas przeciagania ostatniej przystani Braci St. i J. Górnickich, wskutek podniesienia się poziomu wody, oderwała się olbrzymia tafla lodowa, która zamknęła przerębel i przycisnęła przystań do brzegu warszawskiego, wprost ul. Karowej.

Przystań została zgnieciona, spód uległ zupełnemu zdruzgotaniu. Urządzenie przystani oraz mieszkania dozorcy Lewandowskiego, węgiel, drzewo, umeblowanie i wogóle cały jego dobytek znalazł się w wodzie. Po katastrofie spód przystani osiadł na mieliźnie, wierzch zaś na lądzie. Odbudowanie przystani zupełnie niemożliwe; drzewo zdatne tylko na opał.

Straty wynoszą kilka miljardów mk. Szczęście, że obeszło się bez ofiar w ludziach.

Walne roczne zebranie Oddziału Kujawskiego Stowarzyszenia Kupców Polskich we Włocławku.

W poniedziałek, dnia 28 stycznia r. b. w sali Pol. T-wa Krajoznawczego odbyło się walne roczne zebranie Oddziału Kujaw. Stow. Kupców Polskich przy udziale z górą stu członków. Zebranie zagaił prezes oddziału, p. Kazimierz Ossowski, którego jednogłośnie powołano na przewodniczącego zebrania, a na asesorów pp. A. Rudzińskiego i A. Postolskiego.

Sprawozdanie z działalności oddziału, sprawozdanie kasowe za 1923 r. i protokół Komisji rewizyjnej odczytał sekretarz oddziału, p. L. Makowski. Po zatwierdzeniu przez zebranie sprawozdań i protokółu Komisji rewizyjnej przewodniczący przedstawił preliminarz budżetowy na r. 1924, poczem wywiązała się dłuższa dyskusja nad uchwaleniem składek członkowskich, oraz opodatkowaniem się na rzecz żebraków. Nadto zebrani postanowili zapisać się każdy osobiście na członków T-wa Wspomagania Biednych. W sprawie składek członkowskich uchwalono: za drugie półrocze 1923 r. pobrać po 1.000.000 mk. od każdego stowarzyszonego, następnie uchwalono składki na r. 1924 dla I kl. po 3 złot. pol., dla II — 2 złot. pol i dla III — 1 złot. pol., po urzędowym kursie franka złotego. Tytułem wpisowego pobierać 1-miesięczną składkę członkowską. Na rzecz żebraków uchwalono pobierać połowę składki członkowskiej.

W wolnych wnioskach rozpatrywano sprawę nawiązania bliższego kontaktu z miejscowem wydawnictwem »Słowo Kujawskie«. W tej sprawie przemawiali prezes p. Ossowski, sekretarz p L. Makowski i ks. dyrektor Kmiecik, którzy przedstawili zebranym konieczność w obecnej chwili nawiązania bliższych stosunków kupiectwa polskiego z prasą. Obecny na zebraniu dyr. p. Zieliński, przewodniczący Komitetu redakcyjnego, w dłuższem przemówieniu przedstawił jaki ma być stosunek Stow. Kupców Polskich do »Słowa Kujawskiego«. Po wyczerpującej dyskusji w tej sprawie ostatni zabrał głos p. A. Rudziński, poczem uchwalono składki na rzecz »Słowa Kujawskiego« w wysokości poł wy składki członkowskiej.

Na skutek obiegających pogłosek po mieście i wzmianek w pismach o znanym czynie członka Stow., p. Zenona Postolskiego, właściciela handlu kolonjalnego przy ul. 3 Maja № 19, w tej sprawie zebranie zainterpelowało prezydjum, żądając wykreślenia p. Z. Postolskiego z listy członków Stow. Po krótkiej dyskusji nad tą sprawą postanowiono polecić zarządowi: wezwać p. Z. Postolskiego przed sąd korporacyjny i po rozpatrzeniu sprawy rezulat podać do wiadomości walnemu zebraniu.

Wybory do zarządu dały wynik następujący: na miejsce ustępujących dwóch członków zostali wybrani p. A. Rudziński i p. St. Turowski, na zastępców p. Bogusław Czech, p. St. Oźminkowski i p. L. Opoczyński.

Wobec spóźnionej pory nie rozpatrywano listów, które w ostatniej chwili otrzymał zarząd, lecz postanowiono odłożyć do następnego walnego zebrania. Na tem zakończono obrady i przewodniczący zamknął zebranie o godz. 12.30 w nocy.

* * *

Do powyższego sprawozdania z wielkiem zadowoleniem możemy dodać kilka szczegółów, świadczących o zrozumieniu przez Tow. wymagań obecnej chwili. Przedewszystkiem zasługą jest Zarządu, z pp. Ossowskim i Makowskim na czele, że zostali zorganizowani drobni kupcy, którzy dotychczas szli luzem. — Bardzo duże usługi stowarzyszonym może oddać dobrze zorganizowany sekretarjat, to też niektórzy członkowie byli za wyższem wynagrodzeniem sekretarza, niż to proponuje Zarząd. — Bardzo sympatycznem było zaofiarowanie swych usług stowarzyszonym przy zeznaniach majątkowych przez pp. Makowskiego i A. Rudzińskiego. Wszyscy kupcy wykazali zrozumienie ważności ścisłego kontaktu z prasą występująca śmiało za unarodowieniem handlu, co się wyraziło w tem, że większość głosowała za wpłacaniem do administracji »Słowa Kujawskiego« za reklamę kupiecką kwoty w wysokości składki członkowskiej, ponieważ jednak chodziło o jednomyślność, więc strona zainteresowana zaproponowała niższą opłatę. Praca w kierunku skasowania żebractwa ulicznego zasługuje na zupełną pochwałę.

Wszystko razem wzięte świadczy dobrze o Towarzystwie, a jeśli zamiary Zarządu będą w całości wykonane, to praca organizacyjna naszego kupiectwa wyda bardzo pomyślne rezultaty.

MYŚLI.

Biedną, pożałowania godną istotą jest człowiek! Wszystkie żywe twory natury, zarówno rośliny, jak zwierzęta, wiedzą, co mają czynić, jak dla swego dobra postępować; on jeden błąka się po rozmaitych drogach, zmienia kierunki i cele swych dążeń, ciągle zakłopotany i wątpiący, czy ma iść naprzód, czy wstecz, na prawo, czy na lewo, w dół czy w górę.

Aleksander Świętochowski.

Obuwie staniało o 10 proc. Dn· 30 b. m. prezes Urzędu starszych Zgromadzenia szewców warszawskich złożył w urzędzie do walki z lichwą kalkulację nowego cennika na obuwie, na podstawie której ceny obuwia obniżone zostały o 10 proc. Jako przyczyna podane jest obniżenie cen na surowiec krajowy i zagraniczny. Nową kalkulację poddano dokładnemu zbadaniu specjalnej komisji ekspertów, gdyż istnieje przypuszczenie, że zadeklarowana zniżka jest stanowczo zamała.

Z czasopism.

Z wydawnictw. Głowa weterana z 1863 r. rysunek M. Nowodworskiego, zdobi okładkę ostatniego (4-go) numeru »Iskier«. Na pierwszej stronie numeru znajdujemy reprodukcję obrazu J. Simlera, przedstawiającego powstańca z 1863 r. W bardzo ładnej formie przypomniały w ten sposób, świetnie zresztą stale redagowane »Iskry«, tygodnik dla młodzieży, o rocznicy styczniowej. Dalej znajdujemy bogato ilustrowany artykuł o J. Simlerze pióra Marji Gerson-Dąbrowskiej oraz dalszy ciąg artykułu prof. T. Zielińskiego, powieści T. Dybczyńskiego, wspomnień szkolnych Gd-a i t. d. Pismo wydaje Książnica Polska Tow. Naucz. Szk. i W. Warszawie (Nowy Świat 59).

KILKUWIERSZÓWKI.

× Włoski następca tronu uda się 22 kwietnia r. b. na krążowniku St. Marro na 3-miesięczną podróż do stolic państw południowej Ameryki.

× Dnia 24 stycznia umarł w Barsec w Benacie, b. prezydent pierwszej dumy rosyjskiej Rodzianko.

× Zmarł dnia 25 stycznia prof. Magueni, szef berlińskiego oddziału komisji gwarancyjnej, który wyjechał służbowo do Paryża, zawezwany tam przez Komitet Rzeczoznawców.

Pogadanki Ewangeliczne.

Oczyszczenie Matki Boskiej

Święto Oczyszczenia jest właściwie pamiątką dwóch naraz obrządków religijnych, dopełnionych przez Maryję, bo nie tylko „statutu o białych głów oczyszczeniu“ (Skarga), lecz i o pierworodnych synów ofiarowaniu. Oba były z sobą związane; drugi był nawet ważniejszy, zwłaszcza skoro przedmiotem jego było Dziecię Jezus, co też Ewangelja podkreśla (Łuk. 2.22-23), lecz ponieważ tamten był pierwszy w czasie, on przeto dał nazwą świętu. Bohaterką obu, zresztą, była Maryja.

Matki, po swem rozwiązaniu, były uważane przez prawo mojżeszowe za nieczyste. Była to nieczystość legalna o charakterze higjenistycznym, uświęconym sankcją religijną. Stan takiej nieczystości, po chłopcu, trwał dni 40, a po dziewczynce — 80; przytem,w pierwszym przypadku,przez pierwsze 7 dni, w drugim — przez dni 14, rygory prawne, obowiązujące położnicę, były surowsze, niż w okresach następnych. Wówczas była ona odłączona od wszelkiego zwykłego obcowania z otoczeniem.

Stąd powstał obrządek oczyszczenia, z którym była połączona ofiara baranka i gołąbka, albo, w razie ubóstwa, pary gołąbków lub synogarlic. Uświęcony przez Maryję i odpowiednio przystosowany, obrządek ten przeszedł do Kościoła pod nazwą wywodu.

Prawo o ofiarowaniu dotyczyło tylko chłopców i tylko pierworodnych. Mojżesz ustanowił je na pamiątkę wolności ludu wybranego od dziesiątej plagi egipskiej, która polegała na dotknięciu śmiercią,jednej nocy,wszystkich pierworodnych, ludzi i zwierząt domowych, wśród egipcjan — i która ostatecznie zmusiła faraona do wypuszczenia izraelitów z niewoli. Na pamiątkę tego, każdy pierworodny izraelita, pierwotnie, powinien był być poświęcony na służbę Bożą. Iż później Bóg przeznaczył na ten cel wyłącznie pokolenie Lewi, przeto pierworodni reszty pokoleń zostali zwolnienieni od służby ołtarza; owa pamiątka wszakże pozostała szczątkowo w postaci obrządku ofiarowania, przyczem, jako okup za pierworodnych, matki składały ofiarę pieniężną w ilości 5 sykiów srebra (około 15 złotych) na utrzymanie kapłanów.

Ani Maryja, jako Matka dziewicza, ani tembardziej Jezus, Prawodawca Zakonu Nowego, nie byli obowiązani poddać się tym prawom starym. Poddali się im wszakże, aby nie gorszyć nieświadomych przywileju Ich i aby dać światu wzór praworządności.

Tedy 40-go dnia po Bożem Narodzeniu (terminowi temu odpowiada termin święta Oczyszczenia) Maryja, w towarzystwie Józefa, stawia się z Dzieciątkiem w Świątyni, na dziedzińcu niewiast, i dopełnia przepisanych obrządków. „Stawione jest w Świątyni Dziecię, ulega prawu Prawodawca“ — śpiewa jeden z hymnów na uroczystość Matki Boskiej Różańcowej. Maryja przytem składa ofiarę ubogich. Nie daje baranka rzeczywistego i z tej także przyczyny, że wszak ofiarowywa Baranka mistycznego, którego tamten był tylko figurą.

Tu następuje spotkanie z Symeonem, które dało grekom powód do nazwania tego święta „Spotkaniem.“ Święty starzec bierze Dziecię z rąk Matki w swoje objęcia — „starzec piastował Pacholę, Pacholę zaś starcem rządziło“ (antyfona do „Magnificat“) — i, patrząc na nie z czułą pobożnością, której wizję odtworzył Fra Angelico, śpiewa swą łabędzią pieśń, dziękując, iż Bóg dał mu oglądać przed śmiercią Zbawiciela, tę „światłość na oświecenie pogan i chwałę ludu izraelskiego“. Doczekał wreszcie tego, czego z utęsknieniem oczekiwał przez całe życie. Teraz może już położyć się do grobu, radosny!

Iluż podobnych Symeonów miała Polska w roku Pańskim 1918-ym?! Byli to przedewszystkiem weterani z r. 1863-go. Żyje ich garść jeszcze. Niestety, z jakim dziś bólem muszą oni patrzeć na zanieczyszczenie moralne Polski, zanieczyszczenie serc i rozumów, źródło jej klęsk i utrapień! Oby w ogniu ich oczyściła się corychlej! Oby wzięła do ręki, jakoby pochodnię, gromnicę, symbol Światłości na oświecenie pogan, chrześcijan spoganiałych! Zatraciliśmy bowiem czystość chrześcijańskiej rasy ducha. Jesteśmy duchowi mieszańcy, mulaci, w których pierwiastki chrześcijańskie pomieszały się z pogańskiemi. Oczyszczenia! Światła! I ofiarowania! Ofiarowania najlepszych synów na służbę Bożą, która jest najwyższą formą służby Ojczyźnie.

Wedle mądrej wiary Ojców, gromnica, lepiej, niż piorunochrony Franklina, działające jeno w promieniu wysokości pręta żelaznego ponad dachem, strzeże od gromów elektrycznych.

Odyniec pisał: „Wczoraj rano (2.6. 1830) srożyła się okropna burza, której przypatrywaliśmy się, paląc fajki. A gdy ja, na błysk i łoskot bliskiego pioruna, przeżegnałem się i schyliłem głowę, Mickiewicz oparł rękę na mojem ramieniu i odezwał się: Masz rację! Tylko głupcy nie czują i nie bują się mocy Bożej.“

Gromnica wiary chroni też od gromów moralnych, które, rzucone w górę jako kamienie, grzechu, spadają na nasze głowy, jako nieszczęście.

X. Charszewski.

Kupujcie u chrześcijan!

Co niesie dzień?

LUTY
2
SOBOTA

Dziś: M. B. Gromniczna Fortunat m.
Jutro: 4 po 3 Królach, Błażeja.
Wschód słońca o g. 7.45
Zachód o g. 4.44
Wsch. księżyca o g. 6.23
Zachód o g. 2.5

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Styczeń	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0—10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
31	21	65,2	1,8	10	SW — 1
1	7	63,4	0,8	10	W — 2
1	13	—,	+—,	—	—

W dniu 31 stycznia najwyższa temperatura wynosiła +1,5°, najniższa —5,5°. Grubość warstwy śnieżnej 1,5 cm.

Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 2 lutego wynosi 1.830.000 mk.

Z giełdy.

Dolar 9.400.000
Funt angielski 40.050.000
Frank szwajcarski 1.630.000
Frank francuski 435.000
Liry włoskie 414.000
Korony austrjackie (100) 133.075
4% poż. premi. 450.000, 8% poż. złota 9.500.000, 6% poż. zł. 1,400,000, 6% poż. dol. 6.200.000.

Orędzie pasterskie o trzeźwości, podane na czele dzisiejszego numeru, zostanie odczytane z ambon w dniu 2 lutego, t. j. w święto Matki Boskiej Gromnicznej, składka zaś, w ten dzień zebrana w kościołach, jest przeznaczona dla Poznańskiej Centrali Abstynenckiej.

Przedstawienie dla dzieci. W sobotę i w niedzielę, t. j. dziś i jutro, o godz. 4 popołudniu w sali aktowej ochronki przy klasztorze odbędzie się przedstawienie dla dzieci. Poraz ostatni w tym roku odegrane zostaną »Jasełka dziecięce«, połączone ze śpiewami i tańcami. Bilety przy wejściu. Dochód z przedstawień przeznacza się na ochronkę. Należy się spodziewać, że wielka sala ochronki będzie przepełniona.

Kolęda w parafji św. Stanisława. Chcąc odwiedzić parafjan, księża z nowej parafji obejdą w poniedziałek resztę domów przy ul. Kapitulnej, we wtorek ul, Kościuszki, w środę ul. Kaliskiej. Mieszkania w których będzie przygotowana woda święcona księża poblogosławią. Z racji kolędy będzie się przyjmować ofiary na budowę kościoła św. Stasława. *Proboszcz parfji.*

Z kroniki towarzyskiej. Dzisiaj o g. 6 ppoł. w kościele farnym ks. kapelan St. Murasik poblogosławi związek małżeński między panną Bronisławą Czarnecką córką mieiscowych obyw. Stefanji z Woszczewskich i ś. p. Józefa, współpracownicką firmy E. Bauer, a p. Juljanem Czubrytem kapitanem 14 p. p.

Młodej parze »Szczęść Boże«.

Statystyka parafjalna. W urzędzie Stanu Cywilnego par. Św. Jana w miesiącu styczniu sporządzono: aktów urodzeń 45, zejścia 43, ślubów zawarto 13.

Sprawozdanie z wieczorku urządzonego w dniu 26 stycznia r. b. przez koło b. uczennic pensji p. Aspis. Dochód brutto wyniósł 921.660.000 mk. wydatki 405 800.000 mk. dochód czysty 515.860.000 mk.

Zarząd koła składa serdeczne podziękowanie Pp. gospodyniom i gospodarzom oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się do urządzenia zabawy.

Zarząd.

Losowanie listów zastawnych Wyznaczone na d. 1 lutego r. b. losowanie do umorzenia listów zastawnych w Tow. kred. m. Warszawy odroczono. Rozporządzenie to dotyczy również listów Tow. kredyt. ziemskiego.

»Zaczarowane koło«. W dniu dzisiejszym na scenie teatru »Polonja« ukaże się baśń dramatyczna w 5 aktach Lucjana Rydla wystawiona przez Koło Dramatyczne przy Chrześc. Zw. Zawod.

Całość przedstawia się imponująco. Szczegóły w afiszach. Podczas antraktów przygrywać będzie orkiestra.

W dniu jutrzejszym (3-go) Koło odegra dramat historyczny „Obrona Olsztyna".

Początek obu przedstawień o g. 7 i pół wieczorem.

Ostatnie kolędy w Bazylice katedralnej będą odśpiewane dn. 2 lutego o g. w pół do 1 przez chór Seminarjum Nauczycielskiego.

Ze Stowarzyszenia Kupców Polskich. Zarząd Oddz. Kuj. Stow. Kupców Pol. podaje do wiadomości wszystkich pp. członków, że legitymacje z opłaconej składki na rzecz żebraków, wydaje już Sekretarjat Stow. (central. biuro dzienn. i ogł. L. Makowskiego Kościuszki 1).

Porady podatkowe członkom Stow. Kupców Pol. udziela codziennie Sekret. od godz. 10 r. — 12 w poł. i od 4—6 po poł.

Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywczów „Ogniwo", przy fabryce cykorji Ferd. Bohm we Włocławku zawiadamia swych członków, że dnia 2 lutego r. b. o godz. 3 pp. w sali szkoły powszechnej nr. 14 przy ul. Toruńskiej nr. 7 odbędzie się walne zebranie z następującym porządkiem dziennym. 1) Zagajenie, 2) Wybór prezydjum. 3) Odczytanie protokółów z 2-ch ostatnich zebrań. 4) Sprawozdanie za rok 1923. 5) Podział nadwyżki. 6) Wybory 2 członków do Zarządu i 3-ch członków do Rady Nadzorcej i taką ilość zastępców. 7) Wolne wnioski. Pożądane przybycie wszystkich członków Spółdzielni.

W razie niaprzybycia wymaganej ilości członków, drugie zebranie odbędzie się dnia 3 lutego o g. 3 ppoł. w tymże lokalu, które będzie prawomocne, bez względu na ilość członków.

Zarząd.

Koszty paszportu zagranicznego. W związku z rozporządzeniem min. spraw wewnetrznych władze administracyjne pobierają wyższe opłaty za wydanie paszportu zagranicznego i wizy na wyjazd z kraju. Opłata ta wynosi za paszport—15 franków złot., za wizę—5 franków złot. Dla wyrobienia paszportu interesanci winni dołączać świadectwa kwalifikacyjne od władz policyjnych i zaświadczenie skarbowe. Wszelkie ograniczenia administracyjne na wyjazd zostały zniesione.

Wyrodna matka. Przed kilkoma dniami tut. Eksp. Urzęd. Śledcz. doniesiono poufnie, że niejaka Jadwiga Mańkowska l. 22, zam. we wsi Leopoldowo gm. Wieniec, nie chcąc zostać matką nieślubnego dziecka, pozbyła się płodu przy pomocy Kowalskiej Franciszki zam. w Leopoldowie i Ogrodowskiej Marji zam. tamże

Delegowany dla przeprowadzenia dochodzenia wywiadawca ustalił tę oczywistość, że Mańkowska była w poważnym stanie, zaś od kilku tygodni wygląda normalnie. Sprowadzona do Eksp. Urz. Śl. przyznała się do przestępnego czynu, ujawniając domorosłe akuszerki, które jej w tem dopomogły. Podczas rewizji znaleziono u Kowalewskiej gruby drut, którym dokonywała operacji, oraz różne trucizny do wewnętrznego zażywania. — Trójkę tą osadzono na Gęsiej.

„Przyjaciel szkoły" Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego Rok III Nr. 2 (20 stycznia). Nr. 3 (5. lutego 24) Adres: Redakcji i Administracji: Poznań ul. Różana 4 a.

Otrzymaliśmy ostatnie zeszyty „P. S." z dnia 20 stycznia i 5 lut. z ich treści wymieniamy: obszerną rozprawę F. Zycha (Poznań) p. t. „W obronie szkoły powszechnej" (krytyka poglądów propagatorów szkoły wydziałowej) aforyzmy dr. Jaroszyńskiego (Warszawa) „Błędy w wychowaniu dzieci", lekcję praktyczną dla 6 klasy szkoły powszechnej Chruściela (Wołyń) „Wykres funkcji y=k. x, głos przestrogi górnośląskiego nauczyciela w sprawie wyboru czytanek dla G. Śląska i artykulik o stanie szkolnictwa polskiego na Litwie Kowieńskiej.

OD WYDAWNICTWA.

Styczeń już minął, a bardzo wielu Prenumeratorów zalega w opłacie pisma. Regularne wpłacanie opłaty miesięcznej jest koniecznym warunkiem, jeżeli chcemy, aby pismo mogło się rozwijać. Prosimy o pośpiech, gdyż nie chcemy narazić Prenumeratorów na wstrzymanie wysyłki pisma.

Wykrycie wielomiljardowej kradzieży.

W dniu 28.1 b. r. Ekspozytura Urzędu Śledczego we Włocławku otrzymała telefoniczne zawiadomienie od posterunku P. P. w Lubaniu o kradzieży dokonanej przez niewiadomych sprawców w maj. Ustronie gm. Lubanie, własność p. Włoczewskiego, która to kradzież miała miejsce w nocy z dnia 27-go na 28-go b. m. Delegowani natychmiast na miejsce dwaj najzdolniejsi wywiadowcy ustalili, że kradzież została dokonana na tak zw. »filong« t. j. za pomocą wyrżniecia otworu w drzwiach, przez który sprawcy otworzyli drzwi pozostawionym w zamku kluczem i swobodnie już weszli do wewnątrz, skąd zabrali 3 futra, burkę pluszową, kapy z łóżek, kilka obrusów i wiele innej bielizny, ogólnej wartości 10 miljardów mk., nie licząc 50 miljonów mk. które wzięli gotówką. Pozostawione ślady nóg wskazywały, że sprawców było 4-ch, z których dwóch miało gumki pod obcasami, i ślady te prowadziły w kierunku Włocławka.

Po sposobie dokonanej kradzieży, delegowani wywiadowcy doszli do przekonania, że tę robotę zrobił zawodowy złodziej mieszkaniowy Stanisław Ziółkowski, zamieszkały we Włocławku na Zazamczu i Stanisław Pietrzak, zamieszkały przy ul. Długiej, przed dwoma tygodniami zwolniony z więzienia, którzy do pomocy dobrali sobie wspólników. Tejże samej nocy pod kierunkiem aspiranta Cieślikowskiego, kierownika Ekspozytury Urzędu Śledczego, na przedmieściach Kokoszce i Rakutówku w domach podejrzanych zostały przeprowadzone masowe rewizje w poszukiwaniu skradzionych rzeczy i wyżej wymienionych osobników. Przeprowadzone rewizje w pierwszym wypadku pozostały bez rezultatu, natomiast sprowadzono oprócz Ziółkowskiego i Pietrzaka wielu innych podejrzanych osobników, z pośród których niejaki Stanisław Wiśniewski, od pięciu dni pozostający na wolności po odsiedzeniu kary w Chojnicach, miał pod obcasami gumki, ślad których był identyczny z pozostawionym na miejscu przestępstwa. Przycisnięty do muru, Wiśniewski przyznał się do kradzieży i wyjaśnił, że wspólnikami jego byli Ziółkowski i Pietrzak, rzeczy zaś skradzione zanieśli na przechowanie jako »melinę« do Mateusza Kubiaka, zamieszkałego na Zazamczu, gdzie również pozostawili świder i łom, któremi dokonali włamania.

Pozostali dwaj, widząc, że cała sprawa jest już »wysypana«, przyznali się do winy. Inicjatorem tej kradzieży był Pietrzak, który w przeddzień udał się do powiatu nieszawskiego na wywiady, gdzie przeprowadził spis majątków nadających się do »obrobienia«, zaś jako numer pierwszy zadecydował majątek Ustronie.

Nadmienić należy, że ofiarą wyżej wymienionych włamaczy miało paść kilka majątków, które jednakże dzięki energji tutejszej policji śledczej (wczesne ujęcie szajki) zostały ocalone.

TELEGRAMY.

Pacyfistyczne projekty Mac Donalda.

LONDYN. A. W. Mac Donald wystąpi z propozycją do Stanów Zjednoczonych w sprawie utworzenia stałego sądu rozjemczego dla wszystkich spraw spornych między temi państwami. W razie przyjęcia tej propozycji analogiczne propozycje poczynione być mają ze strony Anglji wszystkim państwom europejskim.

Anglja a Afganistan.

MOSKWA, 1.2. P.A.T. Według informacji ze źródeł miarodajnych, stosunki afgańsko-angielskie w ostatnich dniach znowu znacznie się pogorszyły. Z Tabutu donoszą o ostrej postawie, zajętej przez tamtejszych przedstawicieli władz angielskich. Na pograniczu odbywa się w dalszym ciągu koncentracja wojsk angielskich. Również i wojska afganistańskie na wszelki wypadek trzymane są w pogotowiu wojennem.

Służalczość.

MOSKWA, 1.2. (Rps). Rozmaite odłamy tak zw. Żywej Cerkwi starają się się wzajemnie przelicytować w objawach lojalności względem władzy sowieckiej i apoteozowania pomięci Lenina. Jak wiadomo, głowa Żywej Cerkwi, metropolita Eudokin, w swej depeszy kondolencyjnej nazwał Lenina »duszą chrześcijańską«. Biskup Antonin, stojący na czele »Związku odrodzenia kościelnego«, odprawił dnia 27 stycznia uroczyste nabożeństwo żałobne za »bohaterów, cierpiących dla ludzkości«. Baptyści również przyjęli uchwałę, wyrażającą żal z powodu śmierci Lenina.

Bezkrwawa rewolucja.

WIEDEŃ. 1.2. PAT »Neue Freie Presse« donosi z Pragi: W numerze pisma »Prytomnost« mającym ukazać się pojutrze, zamieszcza prezydent Massaryk artykuł, w którym zestawia dwa najważniejsze, jego zdaniem, wydarzenia ostatniej chwili, a mianowicie: śmierć Lenina i dojście do władzy rządu robotniczego w Anglji. Oba te wydarzenia utrwalają ludzi, polityczne myślących, w przekonaniu, że krwawa rewolucja jest taktyką przestarzałą. Nową taktyką rewolucja bezkrwawa, i to nietylko w parlamencie, lecz również i ta, przedewszystkiem, w dziedzinie umysłów i serc. Bez tej rewolucji umysłów i serc rewolucja społeczna musiałaby pozostać zanie chaną. Rewolucja rosyjska nie doprowadziła do dobrych rezultatów, ponieważ nie poprzedził jej taki właśnie wysiłek w kierunku reform. Prezydent Massaryk charakteryzuje rewolucję rosyjską, jako rewolucję »niedość reformistyczną«.

Fatalizm Grecji.

ATENY 1.II Rada ministrów obradowała wczoraj wieczorem nad sytuacją, wytworzoną przez chorobę Venizelosa, który postanowił podać się do dymisji. Ministrowie postanowili prosić raz jeszcze Venizelosa, by pozostał przy władzy, mianując jednego z członków gabinetu wiceprezydentem. Na wypadek dymisji Venizelosa misja utworzenia nowego gabinetu powierzona byłaby prawdopodobnie ministrowi sprawiedliwości Cafandarisowi. Do chorego Venizelosa wezwano lekarza specjalistę z Paryża.

Głośny proces polityczny.

W Warszawskim Sądzie Okręgowym rozpoczął się proces przeciw Zygmuntowi Wasilewskiemu, naczelnemu redaktorowi „Gazety Warszawskiej" na podstawie skargi p. Aleksandra Lednickiego o zniesławienie w druku.

Sprawa datuje się z przed 4-ch lat. W styczniu 1920 r., gdy p. Lednicki zabiegał o paszport zagraniczny, zamierzając wyjechać do Rzymu, „Gazeta Warszawska" w numerze 20-tym zauważyła, że p. Lednicki popełnił zdradę Państwa i wobec tego na udzielenie paszportu nie zasługuje. Z tego powodu p. Lednicki wniósł przeciw red. Wasilewskiemu skargę o zniesławienie.

Oskarżyciela prywatnego zastępują adwokaci Śmiarowski, Rudziński i Nagórski, oskarżonego bronią adwokaci Zabłocki i Kijeński.

Do rozprawy powołano 112 świadków. Około 50-ciu nie stawiło się. Wśród obecnych na sali znajdują się Biskupi Ropp i Łoziński, gen Jacyna, Minister Darowski, posłowie do Sejmu Szebeko, Rabski, Zdziechowski, Czetwertyński i Załuska, gen. Żeligowski, ks. Lubomirski, pp. Knoll i Łukasiewicz z M. S. Z.

Wobec niestawienia się połowy świadków na rozprawę, rozpoczęła się długa dyskusja, czy należy prowadzić proces czy też go odroczyć. Po odbytej naradzie Sąd postanowił przystąpić do rozpoznawania sprawy.

OGŁOSZENIE.

Na podstawie uchwały Rady Miejskiej m. Włocławka z dnia 24 stycznia 1924 r., punkt X, zostaje wprowadzona na rok bieżący 1924 następująca taryfa opłat za korzystanie z sieci kanalizacyjnej miejskiej w m. Włocławku.

Opłata od każdej połączonej z siecią uliczną:

1) Wanny	3 złot. pol.	rocznie
2) Umywalni	1	" " "
3) Pisuaru	1	" " "
4) Klozetu	2	" " "
5) Zlewu kuchennego	2	" " "
6) „ podwórzowego	3	" " "

Opłaty powyższe należy wpłacać bezpośrednio do kasy miejskiej w dwóch równych ratach, z których pierwszą do dnia 15 marca, drugą zaś do dnia 15 października r. b. — Przekroczenie powyższych terminów będzie musiało pociągnąć za sobą zastosowanie par. 3 Umowy.

Wszelkie reklamacje dotyczące odłączenia od sieci lub zmian w ilości połączonych z siecią miejską urządzeń kanalizacyjnych w poszczególnych nieruchomościach należy zgłaszać do Wydziału Technicznego Magistratu (ul. Kościuszki Nr. 7) dniem 1 marca r. b. w godzinach 11—2 ppłd. ustnie lub pisemnie. Niezgłoszenie reklamacji będzie uważane w myśl par. 2. Umowy za automatyczne przedłużenie umowy.

Prezydent: *Krauze.*

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Włocławka podaje niniejszem do wiadomości osób zainteresowanych, że

w środę dn. 6-go lutego r. b. o godz. i pół rano

w leśniczówce lasów miejskich Hallerówce (położonej na krańcu miasta w końcu ulicy Żytniej), Zarząd lasów miejskich **sprzeda z licytacji około 100 kupek grubszych i cieńszych drążków sosnowych z trzebieży 30 do 35 letnich zagajników.**

W razie złej pogody, licytacja odbędzie się dnia następnego o tejże godzinie.

Warunki licytacji podane zostaną do wiadomości przed rozpoczęciem przetargu.

Włocławek, dnia 1 lutego 1924 r.

Prezydent: *Krauze.*

Przed spotkaniem Mac Donalda z Poincarem.

LONDYN 1.II (Pat). Jak donoszą pisma po wymianie pism między Mac Donaldem a Poincarem nastąpiło polepszenie stosunków między obu państwami. Przewidują możliwość spotkania się obu premjerów. Mac Donald nie będzie jednak zapewne mógł spotkać się z premjerem francuskim przed zebraniem się parlamentu.

Na poniedziałkowem posiedzeniu Rady Ministrów—jak donoszą pisma Mac Donald wygłosił przemówienie. w którem ostro krytykował metody dotychczasowej dyplomacji. W szczególności zaatakował premjer politykę lorda Curzona, który, zdaniem premjera, doprowadził do zagrożenia Francji. Mac Donald wskazał następnie w swem przemówieniu, że dawne metody dyplomacji przyżyły się i winny być zastąpione nowemi metodami. Nowa dyplomacja polegać winna na otwartości i na zaufaniu.

Niemiecka polityka wywozowa.

KRÓLEWIEC 1.II. (PAT.) Koleje niemieckie stosują od paru dni zniżki frachtowe dla drzewa na przestrzeni Prostki — Królewiec, równające się kosztowi frachtu z Białegostoku do Grajewa, co stanowi poniekąd wyrównanie frachtu od wshodnich stacji polskich do Gdańska. Zrobione to jest wyłącznie w tym celu, żeby wywóz drzewa polskiego kalkulował się taniej na Królewiec aniżeli na Gdańsk lub Szczecin.

Z Wydawnictw

A. Flutowski: Adam Asnyk w świetle swych utworów. Książeczka ta o bardzo miłym wyglądzie zewnętrznym zawiera najcelniejsze utwory Asnyka tak dobrane i zestawione, że pozwalają czytelnikowi urobić sobie wierny obraz duszy poety. Wstęp i dalsze objaśnienia autora odznaczają się treściwością i popularnością, czem wyróżniają się korzystnie od innych podobnych wydawnictw, które są zazwyczaj przeładowane komentarzami odbiegającemi od tematu, wsutek czego tracą przejrzystość. Książka przeznaczona jest w pierwszym rzędzie dla uczniów, dla których ma niewątpliwą wartość; zasługuje jednak na poparcie także szerszej publiczności, której nastręcza się sposobność poznania najważniejszych utworów Asnyka, jednego z największych poetów oraz najszlachetniejszych ludzi, jakich wydała Polska w dobie porozbiorowej.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJKĄ

do Sompolna 4 godz. po południu.
do Brześcia Kuj. godz. 6 m. 30 rano.
„ „ „ 5 m. 30 pp.
z Sompolna godz. 9 m. 20 rano
godzina wieczorem
z Brześcia Kuj. godz. 9 m. 20 rano
„ godz. 8 m. 50 wiecz.

REDAKTOR: KS. JAN KOBIERSKI — CZCIONKAMI DRUKARNI DIECEZJALNEJ — WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.